



Sygn. akt II CSKP 3/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Paweł Grzegorzczak
SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia F. [...] w W.,
"A." [...] sp. z o.o. w W., M. K. i W.[...] w W. poprzednio [...] "Z." w W.
przeciwko F. [...] w N.
o zapłatę i nakazanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 września 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od strony pozwanej, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego, na rzecz powodów "A." [...] sp. z o.o. w W. i W. [...] w W. kwoty po 1890 (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt) zł, na rzecz powoda Stowarzyszenia F. [...] w W. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł, a na rzecz powoda M. K. kwotę 1215 (jeden tysiąc dwieście piętnaście) zł.**

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym pozwie (k. 2 - 3, 921 - 922, 1584 i n.) Stowarzyszenie F. [...] w W., A. [...] sp. z o.o. w W., [...] Z. w W. i M. K. domagali się nakazania F. [...] w N., aby: w przypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnej wiadomości, że określony utwór audiowizualny jest bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...], uniemożliwiła dostęp do wszystkich znajdujących się na tym portalu plików, których nazwa zawiera tytuł tego utworu audiowizualnego, wszystkim z wyjątkiem użytkownika, który umieścił plik na serwerze; - w przypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnej wiadomości, że określony plik zawiera bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...], utwór audiowizualny, uniemożliwiła dostęp do wszystkich identycznych plików, w tym kopii tego pliku, nawet jeżeli nazwa kopii nie jest tożsama z nazwą tego pliku, wszystkim z wyjątkiem użytkownika, który umieścił dany plik na serwerze: - w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku oraz w okresach miesięcznych następujących po pierwszym wpisaniu wyszukiwania przez okres 3 kolejnych lat zablokowała dostęp do plików zawierających utwory filmowe zt. „W.”, „D.” i „K.”, znajdujących się w serwerze [...] lub każdej innej administrowanej przez stronę pozwaną pojawiającej się na jednej z 5 pierwszych stron wyników wyszukiwania w wyszukiwarkach internetowych [...] pod adresem [...] i [X.] pod adresem [x.] przy domyślnych ustawieniach w wyszukiwaniu po wpisaniu do nich haseł: [...] + D., [...] + W., [...] + K.; - w wypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnych wiadomości, od któregokolwiek z powodów, że dany utwór audiowizualny jest bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...], uniemożliwiła dostęp do plików zawierających ten utwór, do których łącze znajduje się na stronie internetowej w domenie [...] lub każdej innej administrowanej przez pozwaną pojawiającej się na jednej z pierwszych stron wyników wyszukiwania w wyszukiwarkach internetowych [...] lub [X.] przy domyślnych ustawieniach wyszukiwania po wpisaniu do nich jako hasła wyszukiwania tytułu bezprawnie rozpowszechnionego utworu audiowizualnego oraz słowa c. w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie oraz w okresach miesięcznych następujących po pierwszym wpisaniu przez okres 3 kolejnych lat; - usunęła z

konta użytkownika lub zablokowała osobom innym niż właściciel dostęp do konta użytkownika, w którym znajduje się link do utworu audiowizualnego zt. „K.”, „D.”, „W.” lub jakiegokolwiek innego nielegalnie rozpowszechnionego utworu audiowizualnego, o którego bezprawnym rozpowszechnianiu pozwana uzyskała wiedzę wykonując obowiązki określone w opisanych wyżej dwóch poprzedzających żądaniach lub otrzymując wiarygodne zawiadomienie od któregokolwiek z powodów; - uniemożliwiła osobie posługującej się adresem IP, który był wykorzystywany do założenia lub administrowania kontem usuniętym z powodu nielegalnego udostępniania na nim utworów audiowizualnych, w tym w szczególności utworów „K.”, „D.” i „W.”, założenia nowego konta pod tą samą lub inną nazwą użytkownika; - w okresie nieprzekraczającym 2 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku w sprawie wdrożyła system filtrowania plików video opartego na mechanizmie wyliczania odcisków plików (*fingerprints*) tak, aby w razie uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnej wiadomości, że określony utwór audiowizualny jest bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...] uniemożliwiła dostęp do znajdujących się na portalu prowadzonym przez pozwaną plików, które zawierają ten utwór audiowizualny lub jego fragment, przy czym: skuteczność systemu, rozumiana jako jego zdolność do zidentyfikowania i zablokowania dostępu do plików naruszających prawa autorskie, nie może być niższa, niż przeciętna skuteczność typowych najpopularniejszych systemów tego rodzaju funkcjonujących na rynku; skuteczność systemu blokowania plików w odniesieniu do konkretnego utworu może zostać przez pozwaną uzależniona od dostarczenia jej cyfrowej kopii utworu na potrzeby wyliczenia cyfrowego odcisku pliku, pod warunkiem, że sposób przekazywania kopii udostępniony przez pozwaną nie będzie nadmiernie uciążliwy.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej, na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 1062; dalej: „pr. aut”), odszkodowania: na rzecz A. [...] sp. z o.o. w W. kwoty 141 697,49 zł; na rzecz [...] Z. w W. kwoty 65 625 zł i na rzecz M. K. kwoty 82 617,50 zł, z ustawowymi odsetkami; pierwotnie każdy z tych powodów domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwot po 174 999,99 zł.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w K.:

I. zasądził od strony pozwanej na rzecz A. [...] sp. z o.o. w W. kwotę 47 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2013 r. do dnia zapłaty; na rzecz [...] Z. w W. kwotę 21 750 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2013 r. do dnia zapłaty i na rzecz M. K. kwotę 27 400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2013 r. do dnia zapłaty; II. nakazał stronie pozwanej, aby w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie oraz w okresach miesięcznych następujących po pierwszym wpisaniu wskazanych poniżej terminów wyszukiwania przez okres 3 kolejnych lat zablokowała dostęp do plików zawierających filmy „W.”, „D.” i „K.”, znajdujących się w serwisie [...], do których łącze lub łącza znajdują się na stronie internetowej w domenie [...] lub każdej innej administrowanej przez stronę pozwaną pojawiającej się na jednej z 5 pierwszych stron wyników wyszukiwania w wyszukiwarkach internetowych [...] pod adresem [...] i [X.] pod adresem [x.] przy domyślnych ustawieniach w wyszukiwaniu po wpisaniu do nich haseł: [...] + D. + film, [...] + W. + film, [...] + K. + film;

III. nakazał stronie pozwanej, aby w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie oraz w okresach miesięcznych następujących po pierwszym wpisaniu przez okres 3 kolejnych lat w wypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnych wiadomości, że określony plik zawiera bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...] utwór audiowizualny w postaci filmów „D.”, „W.” i „K.”, uniemożliwiła dostęp do wszystkich identycznych plików, w tym kopiowanego pliku, nawet jeżeli nazwa kopii nie jest tożsama z nazwą tego pliku, wszystkim z wyjątkiem użytkownika, który umieścił dany plik na serwerze;

IV. nakazał stronie pozwanej, aby w wypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnych wiadomości, od któregokolwiek z powodów, że dany utwór audiowizualny w postaci filmów „D.”, „W.” i „K.” jest bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...], uniemożliwiła dostęp do plików zawierających ten utwór, do których łącze znajduje się na stronie internetowej w domenie [...] lub każdej innej administrowanej przez stronę pozwaną pojawiającej się na jednej z pierwszych stron wyników wyszukiwania w wyszukiwarkach internetowych [...] lub [X.] przy domyślnych ustawieniach wyszukiwania po wpisaniu do nich jako hasła

wyszukiwania tytułu bezprawnie rozpowszechnionego utworu audiowizualnego oraz słowa c. w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku w sprawie oraz w okresach miesięcznych następujących po pierwszym wpisaniu przez okres 3 kolejnych lat;

V. umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o nakazanie stronie pozwanej wdrożenia systemu filtrowania plików video;

VI. oddalił w pozostałym zakresie powództwo o nakazanie;

VII. umorzył postępowanie o zapłatę na rzecz A. [...] sp. z o.o. w W. kwoty 33 302,50 zł, a na rzecz [...] Z. w W. kwoty 109 374,99 zł, zaś na rzecz M. K. kwoty 92 832,49 zł; VIII. oddalił w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę, a w punktach IX - XII rozstrzygnął o kosztach procesu i kosztach sądowych, przy ustaleniu opłaty tymczasowej od roszczeń o nakazanie na kwotę 5 000 zł.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji ustalił, że strona pozwana prowadzi serwis internetowy pod nazwą [...], na którym każdy może założyć konto i umieszczać dowolne pliki, które mogą być przechowywane oraz udostępniane dowolnej liczbie osób. Możliwość pobrania danego pliku przez innego użytkownika może być nieodpłatna, o ile dotyczy pliku o pojemności 1 Mb lub odpłatna w razie pliku o większej pojemności. Zapłata za transfer pliku jest pobierana przez pozwaną przez korzystanie z odpłatnego konta albo przez zapłatę w formie wysłania SMS-a, którego koszt odpowiada kosztom przesyłu danych powiększonych o marżę pozwanej i jest uzależniony tylko od wielkości transferu.

Z serwisu [...] korzystają użytkownicy, którzy na kontach zamieszczają filmy „W.”, „K.”, „D.”, z tym że nie mają oni prawa do udostępniania tych filmów innym użytkownikom.

Powodowie A. [...] sp. z o.o. W., [...] Z. w W. i M. K. są producentami filmów - odpowiednio - „W.” (spółka A.), „D.” ([...] Z.) i „K.” (M. K.), dysponując w odniesieniu do tych filmów majątkowymi prawami autorskimi na poziomie - odpowiednio - 80,97%, 37,5% i 42,21%.

Zgłoszenia naruszeń praw w formie pisemnej podlegają weryfikacji przez członka zarządu strony pozwanej P. H.. Członkowie platformy wydawców

zorganizowanej przez pozwaną mogą samodzielnie blokować pliki naruszające ich prawa. Pozwana wprowadziła system badania poprzez sprawdzanie sum kontrolnych. W dziale *abuse* w 2013 r. pracowały dwie osoby, a w 2014 r. powiększono personel do czterech osób. Warunkiem uznania zgłoszenia za wiarygodne, jest precyzyjne opisanie pliku. Do pozwanej wpływa dziennie od kilkudziesięciu do kilku tysięcy zgłoszeń naruszenia praw autorskich.

Na podstawie dowodu z opinii powołanych *ad hoc* N. i [...] sp. z o.o. w W. i L. [...] sp. z o.o. w K., Sąd Okręgowy ustalił również, że istnieją techniczne możliwości wprowadzenia takiego systemu kontroli naruszania praw autorskich oparte na badaniu sum kontrolnych, które umożliwiają szybką weryfikację zgłoszonych naruszeń i takim systemem pozwana dysponuje. Możliwości techniczne pozwanej, a w szczególności wprowadzenie przez nią systemu kontroli naruszeń opartego na systemie sum kontrolnych, pozwalają jej w większości przypadków usunąć naruszenie praw autorskich w ciągu jednego dnia roboczego. Jednak wprowadzony przez pozwaną system usuwania naruszeń praw autorskich okazał się w rzeczywistości nieskuteczny w stosunku do filmów powodów.

Przed wniesieniem pozwu, jak i przez czas trwania postępowania przed Sądem pierwszej instancji, na serwisie pozwanej znajdowały się pliki z filmami powodów. Historia korespondencji powodów z pozwaną potwierdziła nieadekwatność jej reakcji na zgłaszane naruszenia ich majątkowych praw autorskich. Strona pozwana nie podejmowała żadnych działań zmierzających do przeciwdziałania naruszeniom praw autorskich powodów.

Dokonując oceny prawnej roszczeń powodów Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że strona pozwana nie zakwestionowała tezy, iż z jej serwisu korzystają użytkownicy, którzy bezprawnie udostępniają filmy powodów, natomiast spór pomiędzy stronami sprowadzał się do tego, jaka jest skala tego zjawiska. Jednak ustalenie skali naruszeń majątkowych praw autorskich powodów związanych z wyżej opisanymi utworami audiowizualnymi - w ocenie Sądu pierwszej instancji - nie ma zasadniczo wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, gdyż nawet przy niewielkiej skali naruszeń powodowie mają prawo domagać się

ochrony ich praw, a jedynie zmniejszony będzie zakres odpowiedzialności strony pozwanej.

Po przytoczeniu treści art. 14 i 15 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (dalej: „ustawa z dnia 18 lipca 2002 r.”) Sąd Okręgowy wyjaśnił, że działalność hostingowa i wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorstwa prowadzącego tego typu działalność nie odnosi się tylko do działalności nieodpłatnej, gdyż każda strona internetowa ma określoną wartość, która może przełożyć się na konkretny przychód finansowy uzyskiwany od podmiotu, który proponuje umieszczenie reklamy na danej stronie (portalu) serwisie internetowym i wobec tego, gdyby zakwestionować prawo do objęcia dyspozycją art. 14 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. podmiotów prowadzących usługi hostingowe z tej przyczyny, że uzyskują przychód z tytułu świadczenia usług, to zbiór podmiotów korzystających z wyłączenia na podstawie tego przepisu byłby pusty.

W związku z tym okoliczność, że podmiot świadczący usługi hostingowe uzyskuje korzyść finansową w wyniku prowadzonej działalności polegającej na uzyskiwaniu przychodu z reklam, nie uzasadnia jeszcze nałożenia na ten podmiot odpowiedzialności za naruszenie praw majątkowych, do którego dochodzi w związku z udostępnieniem i wykorzystywaniem jego infrastruktury elektronicznej. Jednak - zdaniem Sądu pierwszej instancji - model prowadzenia działalności gospodarczej strony pozwanej został zorganizowany w sposób uzasadniający wniosek, że oprócz działalności hostingowej prowadzi też działalność polegającą na współpracy w udostępnianiu konkretnych plików zawierających utwory chronione prawem autorskim. Bez zgody i akceptacji pozwanej nie jest możliwe przesłanie pliku o pojemności 1 MB, zaś zgoda ta jest udzielana po uiszczeniu na jej rzecz stosownej opłaty. W konsekwencji każde indywidualne naruszenie majątkowych praw autorskich odbywa się w ten sposób, że najpierw osoba chcąc pobrać umieszczony na serwisie utwór uiszcza tego rodzaju opłatę uwzględniającą marżę pozwanej i dopiero wówczas może przystąpić do pobierania pliku.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że na dzień wyrokowania taki model funkcjonowania strony pozwanej wciąż obowiązywał i wobec tego nie było podstaw do przyjęcia wyłączenia jej odpowiedzialności w oparciu o powołany przepis art. 14

ustawy z dnia 18 lipca 2002 r., który wyłącza odpowiedzialność podmiotu udostępniającego zasoby teleinformatyczne do przechowywania danych, natomiast pozwana oprócz tego współuczestniczy w realizowaniu transferów naruszających majątkowe prawa autorskie. Strona pozwana była nieprzygotowana na przeciwdziałanie naruszaniu praw autorskich powodów, skoro na każdym etapie procesu na serwisie pozwanej nadal umieszczane były pliki z filmami powodów. Do takiego stanu rzeczy doprowadził zorganizowany przez pozwaną sposób weryfikacji zawiadomień o naruszeniu autorskich praw majątkowych, według którego każdy twórca może zgłosić *on line* fakt naruszenia, zaś w razie zgłoszenia naruszenia w formie pisemnej, jest ono przekazywane członkowi zarządu, który podejmuje w tej materii decyzję o konkretnych działaniach. Ten sposób reakcji na zgłoszenia nie może być efektywny, skoro siedziba pozwanej mieści się w N., co nie ułatwia przesyłania pisemnych zawiadomień o naruszeniu, które muszą trafić do członka zarządu. Drugą przyczyną braku efektywności w usuwaniu naruszeń majątkowych praw autorskich powodów jest prezentowana przez pozwaną wykładnia pojęcia „wiarygodna wiadomość o bezprawnym charakterze danych”. Pozwana identyfikuje to pojęcie z informacją, w której zostanie podana pełna nazwa pliku zawierającego film, czyli jeżeli w serwisie pozwanej stu użytkowników umieści na swoich kontach jeden z filmów powodów, to aby zablokować dostęp do tych plików należy dokonać stu zgłoszeń. Jakkolwiek strona pozwana wdrożyła system oparty na sumach kontrolnych, dzięki któremu każdy plik, który zawiera taką samą sumę kontrolną, zostanie usunięty, ale system ten nadal nie funkcjonuje w sposób pozwalający na zapewnienie właściwej ochrony praw powodów. W szczególności pochodząca od twórcy informacja, że dochodzi do naruszenia jego praw autorskich poprzez umieszczenie w serwisie bez jego zgody filmu wraz z podaniem konta naruszydela, nie jest uważane przez pozwaną za wiarygodną wiadomość tak długo, jak długo zgłaszający naruszenie podaje np. jedynie tytuł filmu i nazwę konta lub folderu, w którym plik z danym filmem się znajduje. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że wykładnia pozwanej tego pojęcia prowadzi do wniosku, że jeżeli dany plik wykorzystujący w tytule imię i nazwisko danej osoby wraz z opisem sytuacji, której ujawnienia osoba ta chciałaby uniknąć, jest multiplikowany, to osoba ta nie może poprzestać na wskazaniu

charakterystycznego tytułu domagając się usunięcia plików, albowiem jej zgłoszenie zostanie uznane za niewiarygodne.

Powodowie poinformowali pozwaną pismami z grudnia 2011 r. i kwietnia 2012 r. o tym, że konkretni użytkownicy naruszają ich majątkowe prawa autorskie, gdyż nie mając prawa do tych utworów udostępniają je w serwisie, a mimo to pozwana nie podjęła żadnych działań zmierzających do usunięcia filmów powodów z kont użytkowników wskazanych przez powodów. Sąd pierwszej instancji zauważył, iż istnieje niebezpieczeństwo, że podanie samego tytułu i nazwy konta (folderu) sprawi, że mogą zostać usunięte pliki zawierające utwory o takim samym tytule, lecz zupełnie innej treści. Jednak w takiej sytuacji trzeba sięgać do zasady proporcjonalności i ocenić, czy prawdopodobieństwo takiego naruszenia jest duże i wyważyć wzajemną relację dobra chronionego i naruszanego. W sprawie została przedstawiona symulacja skutków uwzględnienia zgłoszenia ograniczającego się do podania tytułu filmu „W.”, z której wynikało, że na 10 plików, które powinny zostać usunięte w wyniku tak sformułowanego roszczenia, 7 dotyczyło filmu, którego prawami autorskimi dysponuje powód, a w 2 przypadkach były to filmy innych producentów, a w jednym przypadku był to utwór, którego pochodzenia nie dało się zidentyfikować. W związku z tym, według Sądu pierwszej instancji, skala naruszeń praw osób trzecich sprowadzałaby się do naruszenia praw trzech na dziesięć osób i to w razie uznania, że użytkownicy umieszczający 2 inne filmy noszące tytuł „W.” dysponują prawem do rozpowszechniania tego filmu, w przeciwnym razie skala ta wynosiłaby 1 do 10, przy założeniu z kolei, że ten użytkownik również posiada prawa do rozpowszechniania innego niż film powoda o nazwie „W.”. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że przez wzgląd na zasadę proporcjonalności uzasadnione jest udzielenie powodom ochrony, a ponadto podkreślił, że gdyby pozwana spróbowała przynajmniej raz uwzględnić wnioski powodów o uniemożliwienie dostępu do filmów opisanych przez odniesienie do tytułu i folderu, to można byłoby w sposób wiarygodny ocenić, jaka ilość plików naruszających prawa powodów została zablokowana i ile zgłoszeń o zablokowaniu plików zawierających utwory o innej treści, ale identycznym tytule wpłynęło do pozwanej.

Konsekwencją uznania roszczeń powodów za uzasadnione co do zasady było uwzględnienie, na podstawie art. 439 k.c., roszczenia o nakazanie pozwanej, aby w terminie trzech lat blokowała dostęp do plików zawierających filmy powodów „W.”, „D.” i „K.”, znajdujących się na jej serwisie i pojawiających się na jednej z 5 pierwszych stron wyników wyszukiwania w wyszukiwarkach internetowych [...] pod adresem [...] i [X.] pod adresem [x.] przy domyślnych ustawieniach w wyszukiwaniu po wpisaniu do nich haseł: [...] + D.+ film, [...] + W. + film, [...] + K.+ film.

Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stroną pozwaną, iż uwzględnienie co do zasady roszczeń powodów będzie sprzeczne z prawem europejskim, a konkretnie z art. 14 dyrektywy 2000/31/WE w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dalej: „dyrektywa 2000/31/WE”).

Jeżeli chodzi o zakres zasadności roszczeń powodów Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie zasługiwały one na uwzględnienie w odniesieniu do: po pierwsze, siedmiodniowego terminu, rozpoczęcia realizacji nałożonych na pozwaną obowiązków, liczonego od uprawomocnienia się wyroku, uznając, że właściwym będzie termin trzech miesięcy; po drugie, nałożenia obowiązków bez uwzględnienia słowa „film”, gdyż dodanie tego słowa pozwoli na zminimalizowanie niebezpieczeństwa zablokowania plików zawierających w tytule słowa „W.”, „K.”, „D.”, które nie dotyczą filmów powodów, tym bardziej, że np. z wydruku odesłań do hasła „K.” wynikało, że duża ilość pozycji stanowiła odesłanie do opracowań książkowych; po trzecie, nakazania realizacji obowiązków wobec innych utworów, do których powodom przysługują prawa autorskie, ponieważ przedmiotem sporu są konkretne naruszenia dotyczące zindywidualizowanych utworów, zaś proces cywilny nie może być instrumentem, przy pomocy którego uprawniony uzyska ochronę praw autorskich do wszystkich utworów, które do tej pory stworzył i które stworzy w przyszłości bez weryfikacji, czy istotnie ta ochrona mu przysługuje; po czwarte, blokad kont użytkowników, którzy bezprawnie udostępniają filmy powodów i uniemożliwiania tym osobom założenia lub administrowania usuniętym kontem lub założenia nowego konta pod tą samą lub inną nazwą użytkownika, gdyż prowadziłyby to do ograniczenia praw osób, które nie uczestniczą w procesie w charakterze strony oraz nadmiernej ingerencji w te prawa.

W związku z cofnięciem przez powodów na rozprawie roszczenia w zakresie nakazania pozwanej wdrożenia systemu filtrowania plików video, postępowanie w tym zakresie zostało umorzone na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Z kolei o roszczeniu odszkodowawczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 415 k.c. i art. 422 k.c., uznając, że do pozwanej jako pomocnika bezpośredniego sprawcy naruszenia majątkowych prawa autorskich nie ma zastosowania art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr. aut. Wysokość odszkodowania Sąd pierwszej instancji ustalił przy zastosowaniu reguł określonych w art. 322 k.p.c. i uwzględnieniu - jako punktu odniesienia - wysokości wynagrodzenia za korzystanie z majątkowych praw autorskich do innych filmów, w przestrzeni internetowej, określonego w umowie zawartej przez podmioty trzecie, mając na uwadze podobieństwo między tymi filmami a filmami powodów w zakresie takich cech jak: polska produkcja, ścieżka dźwiękowa, aktorzy i twórcy.

Apelacje wywiedli powodowie i strona pozwana. Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w części umarzającej postępowanie w odniesieniu do roszczenia o nakazanie stronie pozwanej wdrożenia systemu filtrowania plików video i oddalającej ich powództwo o nakazanie oraz orzekającej o kosztach procesu i kosztach sądowych, natomiast strona pozwana zakwestionowała ten wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w częściowym uwzględnieniu apelacji stron, zmienił wyrok Sądu Okręgowego co do punktów I i VI w ten sposób, że: - zasądzone od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty odszkodowania obniżył: w stosunku do A. [...] sp. z o.o. w W. o kwotę 39 800,84 zł, w stosunku do [...] Z. w W. o kwotę 15 644,08 zł i wobec M. K. o kwotę 23 422,70 zł, oddalając powództwo w zakresie, w jakim zostały obniżone kwoty zasądzone przez Sąd pierwszej instancji na rzecz powodów; - dodał po punkcie IV punkt IVa, w którym nakazał stronie pozwanej usunięcie konta użytkownika, w którym znajduje się link do utworu audiowizualnego pt. „K.”, „D.”, „W.”, co do których wiedzę o bezprawnym rozpowszechnianiu przez niego w/wym utworów, pozwana uzyskała wykonując obowiązki nałożone wyrokiem i w stosunku do którego pozwana co najmniej już

dwa razy blokowała dostęp do nielegalnie rozpowszechnionych plików zawierających w/wym utwory (pkt 1). Ponadto uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie V wyroku Sądu pierwszej instancji i w tej części przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania (pkt 2) oraz oddalił apelacje stron w pozostałych zakresach (pkt 3), pozostawiając Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 4).

W zakresie podstawy faktycznej Sąd odwoławczy częściowo zmodyfikował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, na podstawie opinii biegłego sądowego, tj. w zakresie wysokości wynagrodzenia, jakie powodowie mogliby uzyskać przy sprzedaży pozwanej licencji niewyłącznej na udostępnianie ich filmów w internecie, na okres roku i uwzględnieniu ich udziałów w filmach, przyjmując, że powód [...] Z. w W. mógłby uzyskać za film „D.” wynagrodzenie w kwocie 2 442,37 zł, a powód M. K. za film „K.” wynagrodzenie w kwocie 1 590,92 zł, zaś powód A. [...] sp. z o.o. za film „W.” wynagrodzenie w kwocie 2 879,42 zł. Ponadto Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że: Regulamin świadczenia usług drogą elektroniczną portalu [...] w pkt VIII.4 stanowi, że naruszenia postanowień tego regulaminu mogą, według uznania usługodawcy, skutkować ostrzeżeniem, blokadą publicznego dostępu do konta, całkowitą blokadą konta, usunięciem poszczególnych plików, ograniczeniem możliwości korzystania z określonych usług lub funkcjonalności serwisu, lub usunięciem konta wraz ze wszystkimi zgromadzonymi na nim plikami. W sytuacjach wyjątkowych usługodawca zastrzegł sobie prawo do zablokowania publicznego dostępu do konta, części plików lub całkowitej blokady dostępu do konta. W toku postępowania apelacyjnego utwory audiowizualne w postaci filmów „W.”, „K.” i „D.” były dostępne w serwisie pozwanej, co potwierdza wydruk z tego serwisu z dnia 14 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko powodów, że żaden przepis obowiązującego prawa nie wymaga, aby zawiadomienie o bezprawności danych zawierało adres URL (tj. link do pliku) albo adres URL folderu i dokładną nazwę pliku. Przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. nie określa, w jaki sposób wiarygodna wiadomość powinna wskazywać bezprawne dane, w szczególności nie stanowi, że wiarygodna wiadomość o bezprawności danych powinna wskazywać dane za pomocą adresu URL. W konsekwencji zawiadamiający o bezprawności

danych może czynić to w dowolny sposób, pod warunkiem, że zostanie w taki sposób opisane, iż możliwa będzie ich identyfikacja. Cecha „wiarygodności zawiadomienia” nie odnosi się do technicznej postaci zgłoszenia, lecz do zasadności uznania zgłoszenia za uprawdopodobnione. Obowiązek podmiotu świadczącego usługi społeczeństwa informacyjnego aktualizuje się w chwili faktycznego zapoznania się z informacją lub powzięcia wiadomości o bezprawnej działalności, nie przesądzając o tym, skąd informacja ta ma pochodzić; rozstrzygające znaczenie ma sam fakt pozyskania wiedzy, a nie czynność pozyskania.

W ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny wskazał, że przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. stanowią transpozycję do krajowego porządku prawnego dyrektywy 2000/31/WE, a zatem przy interpretacji przepisów regulujących wyłączenie odpowiedzialności podmiotu świadczącego usługi hostingu należy mieć na uwadze zakładane przez ustawodawcę unijnego rezultaty wprowadzenia tej dyrektywy i odwołał się do pkt 42 jej preambuły, stwierdzającego, że wyłączenia w dziedzinie odpowiedzialności ustanowione w tej dyrektywie obejmują jedynie przypadki, w których działalność podmiotu świadczącego usługi społeczeństwa informacyjnego jest ograniczona do technicznego procesu obsługi i udzielania dostępu do sieci komunikacyjnej, w której informacje udostępnione przez osoby trzecie są przekazywane lub przechowywane czasowo, w celu poprawienia skuteczności przekazu; działanie takie przybiera charakter czysto techniczny, autonomiczny i bierny, który zakłada, że podmiot świadczący usługi społeczeństwa informacyjnego nie posiada wiedzy o informacjach przekazywanych lub przechowywanych ani kontroli nad nimi.

Dalej Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że usługa hostingu polega na udostępnianiu zasobów systemu teleinformatycznego (np. serwera) celem przechowywania danych pochodzących od podmiotów trzecich (usługobiorców) oraz udostępniania tych danych. W typowej usłudze hostingu, zachowanie podmiotu świadczącego te usługi ma charakter pasywny, bierny, neutralny, a w konsekwencji w przypadku modelu biznesowego, w którym podmiot świadczący usługi hostingu zapewnia neutralność względem przekazywanych lub przechowywanych informacji zwolnienie od odpowiedzialności na podstawie art. 14 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r.

w zw. art. 14 dyrektywy 2000/31/WE będzie miało zastosowanie. Jednakże sposób działania strony pozwanej jest inny, skoro samodzielnie i aktywnie angażuje się w udostępnianie plików nieograniczonej liczbie osób, w tym plików zawierających dane bezprawne oraz współpracuje w udostępnianiu konkretnych plików zawierających utwory chronione prawem autorskim, ponieważ przed każdym transferem, powyżej 1MB, decyduje, czy może on mieć miejsce czy nie, w ten sposób, iż bez jej zgody i akceptacji nie jest możliwe przesłanie pliku o takiej pojemności, przy czym pliki zawierające filmy, seriale czy gry mają zawsze większe rozmiary niż wskazana jednostka pojemności danych elektronicznych. Każde indywidualne naruszenie praw autorskich odbywa się w ten sposób, że najpierw osoba chcąc pobrać umieszczony na serwisie pozwanej utwór uiszcza stosowną opłatę obejmującą marżę pozwanej i dopiero wówczas może przystąpić do pobierania pliku. Osoba, która chce uzyskać dostęp do bezprawnie rozpowszechnianego utworu audiowizualnego, musi zawrzeć umowę nie z tym użytkownikiem, który zamieścił plik, ale z pozwaną, która na podstawie tej umowy zobowiązuje się zapewnić dostęp i umożliwić sporządzenie kopii utworu w zamian za zapłatą wynagrodzenia.

Z tego względu Sąd drugiej instancji przyjął, że pliki z bezprawnymi utworami pozwana czyni swoimi, a po uiszczeniu opłaty, udostępnia pliki zawierające materiały chronione prawem autorskim, w tym utwory powodów, do których nie posiada praw, a wskutek tego staje się dostarczycielem treści o charakterze bezprawnym. W związku z czym pozwana jest współsprawcą, współnaruszycielem praw powodów do ich utworów i mają do niej zastosowanie konsekwencje z art. 79 pr. aut. i nie ma potrzeby wywodzenia tej odpowiedzialności z art. 422 k.c. Publiczne udostępnianie utworu w internecie jest jedną z form korzystania z utworu i dlatego udostępnianie utworów na portalu [...] bez zgody osoby uprawnionej stanowi naruszenie autorskich prawa majątkowych, a w konsekwencji rodzi odpowiedzialność na podstawie przepisów praw autorskiego. Strona pozwana nie pobiera opłat od przechowującego użytkownika konta, lecz wyłącznie za pobieranie plików (transfer plików) i tylko wtedy, gdy plik pobiera inna osoba, niż właściciel konta. Zatem w tym zakresie usługa świadczona jest przez pozwaną wyłącznie na rzecz osoby trzeciej. Pozwana promuje użytkowników udostępniających dane,

przyznaje im punkty za to, że umieszczone przez nich pliki są pobierane lub „[...]” (kopiowane na konta) przez inne osoby, a przez to stymuluje umieszczanie i wymianę plików udostępnianych bezprawnie. W ten sposób uzyskuje przychód z każdego indywidualnego naruszenia majątkowych praw autorskich przysługujących powodom.

Według Sądu Apelacyjnego pozwana pomimo uzyskania od powodów wiarygodnej wiadomości o naruszaniu ich praw majątkowych nie podjęła działań mających na celu uniemożliwienie osobom trzecim dostępu do danych zawierających majątkowe prawa autorskie powodów. Skutkuje to odpowiedzialnością deliktową pozwanej (art. 415 k.c.). W tych okolicznościach, w ocenie Sądu odwoławczego, nie może być też mowy o naruszeniu art. 439 k.c., który stanowi ogólne źródło obowiązku podjęcia działań odwracających grożące niebezpieczeństwo. W stanie faktycznym sprawy brak należytego nadzoru nad administrowanym przez pozwaną portalem skutkuje zagrożeniem wyrządzenia powodom bezpośredniej szkody. Okoliczność, że doszło już do naruszenia praw powodów, nie stoi na przeszkodzie zastosowaniu tego przepisu, skoro nadal istnieje realna obawa, że naruszenia będą się powtarzać, że istnieje zagrożenie dalszą szkodą i ten stan nosi cechy względnej trwałości.

Sąd drugiej instancji podzielił natomiast zarzut strony pozwanej naruszenia art. 322 k.p.c., co spowodowało modyfikację ustaleń Sądu pierwszej instancji w zakresie wysokości odszkodowania na podstawie przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego sądowego. Określając wysokość odszkodowania Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że skoro żądane pozwu obejmowało należność za naruszenia majątkowych praw autorskich w okresie od końca grudnia 2012 r. do marca 2013 r., czyli za 3 miesiące, to biorąc pod uwagę przewidziany w art. 79 pr aut. wskaźnik dwukrotności, należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz poszczególnych powodów kwoty wskazane w sentencji wyroku.

Odnosząc się do apelacji powodów Sąd drugiej instancji podzielił ich zarzut o wadliwości umorzenia postępowania w odniesieniu do roszczenia o nakazanie pozwanej wdrożenia systemu filtrowania sum kontrolnych z uwagi na bezskuteczność cofnięcia pozwu w tym zakresie.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zarzuty naruszenia art. 439 k.c. w zw. z art. 17 i art. 79 ust. 1 pr. aut. w zw. z art. 365 i art. 366 k.p.c. na skutek błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że orzeczenie obowiązku usunięcia konta użytkownika stanowi niedopuszczalną ingerencję w sferę jego praw. Brak jest bowiem podstaw prawnych do przyznawania komukolwiek prawa podmiotowego do posiadania konta w serwisie [...] Posiadanie takiego konta jest jedynie wyrazem korzystania z ogólnej swobody działania, przysługującego każdemu podmiotowi prawa cywilnego. Warunki utrzymywania konta użytkownika na serwerze określa pozwana i w związku z tym może ustalić odpowiedni sposób sankcjonowania naruszenia praw innych osób przez użytkownika. Strona pozwana dysponuje takimi instrumentami, zagwarantowanymi w jej regulaminie, w szczególności wynikających z postanowień zawartych w pkt VIII.4.

W skardze kasacyjnej strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w zakresie, w jakim została oddalona jej apelacja oraz uwzględniona apelacja powodów, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie jego uchylenia i oddalenia powództwa. W ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie: I. art. 14 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. w zw. z art. 14 dyrektywy 2000/31/WE poprzez: 1) jego niezastosowanie do: a) podmiotu świadczącego usługę drogą elektroniczną w rozumieniu art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r., który udostępnia zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę; b) usługi udostępnienia zasobów systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę, w sytuacji gdy pobranie tych danych przez osobę trzecią może zależeć od zawarcia umowy z usługodawcą, a ponadto 2) przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że: a) w przepisie tym zawarty jest dodatkowy warunek wyłączenia odpowiedzialności usługodawcy - unikanie stosowania określonego sposobu pobierania opłat (pobieranie opłat za transfer danych); b) zachowanie pozwanej w stosunku do przechowywanych danych nie jest neutralne i bierno; c) przepis ten ma zastosowanie wyłącznie do typowych usług przechowywania danych i usługa pozwanej do tej kategorii nie należy; d) przyznawanie użytkownikom punktów za to, że ich treści są pobierane i kopiowane przez innych użytkowników, wskazuje na brak neutralności

usługodawcy, tzn., że posiada on wiedzę o przekazywanych danych lub kontrolę nad nimi; e) pojęcie „wiarygodna wiadomość o bezprawnym charakterze danych” powinno być rozumiane szeroko, co nie ma oparcia w art. 14 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r.; II. art. 12 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. poprzez jego niezastosowanie w ustalonym stanie faktycznym do usługi transmisji danych przekazywanych przez odbiorcę usługi, w sytuacji gdy usługodawca nie jest inicjatorem przekazu danych, nie wybiera odbiorcy przekazu danych oraz nie wybiera ani nie modyfikuje informacji zawartych w przekazie; III. art. 79 pr aut. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że: pozwana w stanie faktycznym sprawy może ponosić bezpośrednią odpowiedzialność za naruszenie praw autorskich powodów; pozwana i użytkownik udostępniający plik zawierający utwór powodów współdziałają jako współsprawcy w naruszeniu; na podstawie tego przepisu można zasądzić odszkodowanie odpowiadające dwukrotności stosownego wynagrodzenia; zastosowanie w sprawie powinno mieć stosowne wynagrodzenie ustalone przez biegłego sądowego; IV. art. 15 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten wyraża zakaz nakładania na usługodawców obowiązków jedynie o charakterze ogólnym; V. art. 439 k.c. przez: wadliwe przyjęcie, że stanowi on podstawę do nałożenia na pozwaną obowiązków zmierzających do ograniczenia ryzyka naruszenia praw autorskich powodów; orzeczenie na jego podstawie nakazu, który nie spełnia wymaganej prawem europejskim zasady podwójnej tożsamości; nałożenie na pozwaną obowiązku zapobieżenia zagrożeniu, które uległo już zniszczeniu, obok zasądzonego już roszczenia odszkodowawczego, wynikającego ze wspomnianego zniszczenia się grożącego niebezpieczeństwa; nałożenie na pozwaną obowiązku zapobieżenia zagrożeniu, w sytuacji, w której źródłem zagrożenia są osoby trzecie, a w przypadku zniszczenia się tego zagrożenia, osobą zobowiązaną do naprawienia powstałej szkody będzie właśnie osoba trzecia, nie zaś pozwana; nałożenie na pozwaną obowiązku zapobieżenia zagrożeniu, które powód może uchylić poprzez samodzielne podjęcie działań, którymi obciążona została pozwana. W ramach drugiej podstawy skarżąca zarzuciła naruszenie: I. art. 203 § 2 i 3 w zw. z art. 355 i art. 391 k.p.c. poprzez orzeczenie o obowiązku stosowania systemu sum kontrolnych (tj. systemu polegającego na „uniemożliwieniu dostępu do wszystkich identycznych plików, w tym kopii tego pliku,

nawet jeżeli nazwa kopii nie jest tożsama z nazwą tego pliku, wszystkim z wyjątkiem użytkownika, który umieścił dany plik na serwerze”), mimo że na rozprawie w dniu 20 maja 2015 r. powodowie cofnęli roszczenie w tym zakresie; II. art. 321 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie wobec pozwanej nakazu przeszukiwania wyszukiwarki [...] przy użyciu fraz „[...] + D. + film, [...] + W. + film, [...] + K. + film”, podczas gdy powodowie żądali nakazania pozwanemu przeszukiwania wyszukiwarki [...] przy użyciu fraz „C. + D., [...] + W., [...] + K., co stanowi orzeczenie ponad żądanie powodów.

W toku postępowania kasacyjnego zarządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 3 września 2019 r. nastąpiło połączenie państwowych instytucji kultury, w tym [...] Z. w W. i utworzenie państwowej instytucji kultury W. [...] w W. (k. 4108-4116).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Pomimo zawartych w skardze kasacyjnej i odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosków o rozpoznanie jej na rozprawie, a także zarządzenia pierwotnie uwzględniającego ten wniosek w związku z przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz przeprowadzeniu rozprawy w trybie zdalnym, ostatecznie rozpoznanie jej nastąpiło na posiedzeniu niejawnym. Zgodnie bowiem z art. 15zsz⁷ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID - 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa covidowa”) - w wersji obowiązującej od dnia 3 lipca 2021 r. - (por. art. 4 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID - 19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich Sąd Najwyższy nie jest związany wnioskiem skarżącego o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie również w przypadku występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, bez względu na datę wniesienia skargi, przy czym przepisu art. 15zsz¹ pkt 3 ustawy covidowej nie stosuje się.

II. 1. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 203 § 2 i 3 w zw. z art. 355 i art. 391 k.p.c. poprzez orzeczenie o obowiązku stosowania systemu sum kontrolnych, mimo że na rozprawie w dniu 20 maja 2015 r. powodowie cofnęli roszczenie w tym zakresie.

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, iż powodowie pierwotnie zgłosili dwa żądania majątkowe niepieniężne, a ostatecznie rozszerzyli powództwo o pięć żądań niepieniężnych, z których ostatnie dotyczyło nakazania pozwanej wdrożenia systemu filtrowania plików video opartego na mechanizmie wyliczania odcisków plików (*fingerprints*) tak, aby w razie uzyskania przez pozwaną wiedzy lub wiarygodnej wiadomości, że określony utwór audiowizualny jest bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...], uniemożliwiła dostęp do znajdujących się na portalu prowadzonym przez pozwaną plików, które zawierają ten utwór audiowizualny lub jego fragment, przy czym: skuteczność systemu, rozumiana jako jego zdolność do zidentyfikowania i zablokowania dostępu do plików naruszających prawa autorskie, nie może być niższa, niż przeciętna skuteczność typowych najpopularniejszych systemów tego rodzaju funkcjonujących na rynku; skuteczność systemu blokowania plików w odniesieniu do konkretnego utworu może zostać przez pozwaną uzależniona od dostarczenia jej cyfrowej kopii utworu na potrzeby wyliczenia cyfrowego odcisku pliku, pod warunkiem, że sposób przekazywania kopii udostępniony przez pozwaną nie będzie nadmiernie uciążliwy.

O tym żądaniu Sąd pierwszej instancji nie orzekał merytorycznie, gdyż przyjmując, że powodowie cofnęli w tym zakresie pozew na rozprawie w dniu 20 maja 2015 r., umorzył postępowanie. Sąd drugiej instancji na skutek apelacji powodów uchylił w tej części rozstrzygnięcie i sprawę w odniesieniu do tego żądania przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, uznając jednak, że nie doszło do skutecznego cofnięcia pozwu w tym zakresie (pkt 2 zaskarżonego wyroku). Jakkolwiek było to rozstrzygnięcie w przedmiocie umorzenia postępowania, to z uwagi na jego kasatoryjny charakter nie przysługiwała skarga kasacyjna, gdyż nie było to orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1999 r., II CZ 37/99, OSNC 2000, nr 12, poz. 211, z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZ 87/06, niepubl.). Zakresem skargi kasacyjnej nie został objęty punkt 2 wyroku Sądu

Apelacyjnego, natomiast z uzasadnienia rozważanej podstawy kasacyjnej (s. 18 i 19 skargi kasacyjnej) wynikało, iż według pozwanej o tym żądaniu Sąd pierwszej instancji orzekł w punkcie III wyroku i w tym zakresie Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej. Stanowisko strony pozwanej jest błędne. Wszak w pkt III wyroku Sąd pierwszej instancji orzekał o innych żądaniach, a mianowicie o drugim żądaniu z pierwotnego pozwu i drugim żądaniu zgłoszonym w piśmie rozszerzającym powództwo i częściowo je uwzględnił oraz zmodyfikował.

W ramach żądania drugiego z pierwotnego pozwu, powodowie domagali się nakazania pozwanej, aby w przypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnej wiadomości, że określony plik zawiera bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...] utwór audiowizualny uniemożliwiła dostęp do wszystkich identycznych plików, w tym kopii tego pliku, nawet jeżeli nazwa kopii nie jest tożsama z nazwą tego pliku, wszystkim z wyjątkiem użytkownika, który umieścił dany plik na serwerze, natomiast w drugim żądaniu rozszerzonego pozwu powodowie wnosili o nakazanie pozwanej, aby w wypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnych wiadomości, od któregokolwiek z powodów, że dany utwór audiowizualny jest bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...] uniemożliwiła dostęp do plików zawierających ten utwór, do których łącznie znajduje się na stronie internetowej w domenie [...] lub każdej innej administrowanej przez pozwaną pojawiającej się na jednej z pierwszych stron wyników wyszukiwania w wyszukiwarkach internetowych [...] lub [X.] przy domyślnych ustawieniach wyszukiwania po wpisaniu do nich jako hasła wyszukiwania tytułu bezprawnie rozpowszechnionego utworu audiowizualnego oraz słowa [...] w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie oraz w okresach miesięcznych następujących po pierwszym wpisaniu przez okres 3 kolejnych lat. Sądy *meriti*, rozstrzygając o tych żądaniach, nakazały pozwanej, aby w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie oraz w okresach miesięcznych następujących po pierwszym wpisaniu przez okres 3 kolejnych lat w wypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnych wiadomości, że określony plik zawiera bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...] utwór audiowizualny w postaci filmów „D.”, „W.” i „K.”, uniemożliwiła dostęp do wszystkich identycznych plików, w tym kopiowanego pliku,

nawet jeżeli nazwa kopii nie jest tożsama z nazwą tego pliku, wszystkim z wyjątkiem użytkownika, który umieścił dany plik na serwerze.

2. Bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 321 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie wobec pozwanej nakazu przeszukiwania wyszukiwarki [...] przy użyciu fraz „[...] + D.+ film, [...] + W.+ film, [...] + K. + film”, podczas gdy powodowie żądali nakazania pozwanemu przeszukiwania wyszukiwarki [...] przy użyciu fraz „[...] + D., [...] + W., [...] + K..

W judykaturze zostało już wyjaśnione, że nie stanowi wyjścia ponad żądanie pozwu, w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c., taka ingerencja sądu w treść żądania, która precyzuje w wyroku nieprecyzyjnie bądź niewłaściwie pod względem jurydycznym określone żądanie, nie wychodząc poza podstawę faktyczną powództwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, niepubl. oraz z dnia 10 listopada 2005 r., III CK 75/05, niepubl.). Sąd może zatem zmodyfikować niewłaściwie sformułowane żądanie, nie naruszając jednak woli powoda, wyrażonej wprost lub dającej się wywieść z uzasadnienia pozwu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006 r., IV CK 376/05, MoP 2006, nr 4, s. 170, z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, niepubl.). Ubocznie trzeba też podkreślić, że na gruncie spraw o ochronę dóbr osobistych Sąd Najwyższy wskazywał, że sposób usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powinien być dostosowany w każdym przypadku do konkretnych okoliczności. Sąd powinien w tym zakresie rozważyć z jednej strony interesy poszkodowanego, by zapewnić mu najszersze i najbardziej satysfakcjonujące zadośćuczynienie moralne, rzecz jasna adekwatne do naruszenia dóbr osobistych, a z drugiej strony interesy pozwanego, by z kolei nie doszło do zastosowania wobec niego nadmiernej i nieusprawiedliwionej okolicznościami danego przypadku represji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 217/09, OSNC 2010, nr 6, poz. 94 i z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 540/12, OSNC - ZD 2013, nr 4, poz. 85).

W niniejszej sprawie Sądy *meriti* orzekły o żądaniu, które zgłosili powodowie, przy czym w wyniku doprecyzowania, uwzględniającego interes prawny właśnie strony pozwanej, nastąpiło ilościowe ograniczenie zakresu tego żądania, a zatem nie może być mowy o orzeczeniu nie tylko o innym żądaniu, ale przede wszystkim

o wyjściu ponad żądanie, skoro powodowie uzyskali mniejszą ochronę prawną, od tej, której żądali.

Na konieczność zapewnienia przez sądy krajowe, w ramach środków przyjętych w celu ochrony podmiotów praw autorskich, odpowiedniej równowagi między z jednej strony ochroną praw własności intelektualnej, z której korzystają podmioty praw autorskich na podstawie art. 17 ust. 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE 2016 C 2002, s. 1; dalej „Karta”), a z drugiej strony ochroną swobody prowadzenia działalności gospodarczej, z której korzystają usługodawcy na podstawie art. 16 Karty, jak również ochroną wolności wypowiedzi i informacji gwarantowaną internautom na podstawie art. 11 Karty, kładzie nacisk także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por wyroki z dnia 24 listopada 2011 r., *Scarlet Extended*, C - 70/10, z dnia 16 lutego 2012 r., *SABAM*, C - 360/10 oraz z dnia 8 września 2016 r., *GS Media*, C - 160/15).

III. 1. Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r., nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że wiedza usługodawcy hostingu na temat bezprawnego charakteru wpisów internautów niekoniecznie musi pochodzić od osób dotkniętych inkryminowanymi komentarzami. Źródło wiarygodnej informacji jest tutaj prawnie obojętne do tego stopnia, że informacja taka może być również wynikiem własnych spostrzeżeń pracowników bądź przedstawicieli administratora portalu internetowego oraz zastosowanych przez niego środków technicznych.

Usługodawca, który świadczy usługi drogą elektroniczną obejmujące transmisję w sieci telekomunikacyjnej danych przekazywanych przez odbiorcę usługi lub zapewnienie dostępu do sieci telekomunikacyjnej w rozumieniu ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 576), nie ponosi odpowiedzialności za treść tych danych, jeżeli: nie jest

inicjatorem przekazu danych; nie wybiera odbiorcy przekazu danych i nie wybiera oraz nie modyfikuje informacji zawartych w przekazie (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r.). Podmiot, który świadczy usługi określone w art. 12 - 14 tej ustawy, nie jest obowiązany do sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych przez niego danych, o których mowa w art. 12-14 tej ustawy (art. 15 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r.).

Jednak wiedza administratora na temat inkryminowanych wpisów internautów, czy gromadzonych przez nich treści na udostępnianej publicznie przez operatora platformie do przechowywania plików, wyklucza skuteczność powoływania się przez niego na wyłączenie odpowiedzialności na podstawie przepisów art. 12 i 15 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r.

Uchwalenie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną było wynikiem implementacji do porządku krajowego dyrektywy 2000/31/WE (Dz. U. 2000, L 178, s. 1) i zgodnie z jej art. 14 ust. 1, ustawodawstwo państw członkowskich powinno być tak ukształtowane, aby usługodawca hostingu nie był odpowiedzialny za informacje przechowywane na żądanie usługobiorcy, pod warunkiem jednak, że usługodawca nie ma wiarygodnych wiadomości o bezprawnym charakterze działalności lub informacji, lub usługodawca podejmie niezwłocznie odpowiednie działania w celu usunięcia lub uniemożliwienia dostępu do informacji, gdy uzyska takie wiadomości lub zostanie o nich powiadomiony. Według art. 14 ust. 3 dyrektywy jej postanowienia nie mają wpływu na możliwość wymagania od usługodawcy przez sądy, zgodnie z systemem prawnym państw członkowskich, żeby przerwał on naruszenie prawa lub im zapobiegł, oraz nie ma wpływu na możliwość ustanowienia procedur regulujących usuwanie lub uniemożliwienie dostępu do tych informacji. Jak stanowi art. 15 dyrektywy 2003/31/WE państwa członkowskie nie nakładają na usługodawców świadczących usługi hostingowe ogólnego obowiązku nadzorowania informacji, które przekazują lub przechowują, ani ogólnego obowiązku aktywnego poszukiwania faktów i okoliczności wskazujących na bezprawną działalność.

Jakkolwiek zarobkowy charakter działań nie jest pozbawiony znaczenia, to sam fakt, że operator platformy do udostępniania filmów lub platformy do

przechowywania i udostępniania plików działa w celu zarobkowym, nie pozwala ani na stwierdzenie zamierzonego charakteru jego udziału w bezprawnym udostępnianiu chronionych treści dokonywanym przez niektórych użytkowników, ani na domniemanie takiego charakteru. To, że usługi społeczeństwa informacyjnego są świadczone w celach zarobkowych, nie oznacza bowiem, że podmiot świadczący takie usługi wyraża zgodę na ich wykorzystywanie przez osoby trzecie w celu naruszenia praw autorskich (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 czerwca 2017 r., Stichting Brnie, C - 610/15).

Postanowienia art. 14 omawianej dyrektywy były już przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w tym ostatnim przypadku, przez pryzmat przepisów Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284; dalej: „Konwencja”). Na szczególną uwagę, przez wzgląd na problematykę powstałą na kanwie stanu faktycznego niniejszej sprawy, zasługuje wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wielka izba) z dnia 22 czerwca 2021 r., C - 682/18 i C - 683/18, Frank Petersom v. Google LLC, Uou Tube LLC, Sou Tube Inc., Google Germany GmbH i Elsevier Inc. V. Cyando AG, w którym Trybunał orzekł, że 1) artykuł 3 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/29/WE z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (dalej: „dyrektywa 2001/29/WE”, Dz. U 2001, L 167, s. 10; sprost.: Dz. U. 2007, L 216, s. 24 i Dz. U. 2010, L 263, s. 15) należy interpretować w ten sposób, że operator platformy do udostępniania filmów lub platformy do przechowywania i udostępniania plików, na której użytkownicy mogą bezprawnie podawać do publicznej wiadomości treści chronione, nie dokonuje „publicznego udostępniania” tych treści w rozumieniu tego przepisu, chyba że przyczynia się - w inny sposób niż samo udostępnienie tej platformy - do publicznego udostępniania takich treści z naruszeniem prawa autorskiego. Jest tak zwłaszcza w przypadku, gdy ów operator posiada wiarygodne wiadomości o bezprawnym udostępnieniu treści chronionych prawem autorskim na swojej platformie, a mimo to niezwłocznie ich nie usuwa lub nie blokuje do nich dostępu, bądź gdy ów operator, mimo że wie lub powinien wiedzieć, że co do

zasady użytkownicy jego platformy bezprawnie podają do publicznej wiadomości treści chronione za jej pośrednictwem, nie wdraża odpowiednich rozwiązań technicznych, których można oczekiwać od operatora wykazującego należyłą staranność w jego sytuacji, w celu wiarygodnego i skutecznego przeciwdziałania naruszeniom praw autorskich na tej platformie, bądź gdy ów operator uczestniczy w wyborze treści chronionych bezprawnie udostępnianych publicznie, udostępnia na swojej platformie specjalne narzędzia umożliwiające bezprawne udostępnianie takich treści lub świadomie wspiera takie udostępnianie, o czym może świadczyć przyjęty przez tego operatora model biznesowy, który zachęca użytkowników jego platformy do bezprawnego publicznego udostępniania na niej chronionych treści.

2) Artykuł 14 ust. 1 dyrektywy 2000/31/WE należy interpretować w ten sposób, że działalność operatora platformy do udostępniania filmów lub platformy do przechowywania i udostępniania plików jest objęta zakresem stosowania tego przepisu, pod warunkiem że operator ten nie odgrywa aktywnej roli, dzięki której ma informacje o treściach zamieszczonych na jego platformie i może je kontrolować. Artykuł 14 ust. 1 lit. a) tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że brak możliwości skorzystania przez operatora - w oparciu o ten przepis - ze zwolnienia od odpowiedzialności przewidzianego w powołanym art. 14 ust. 1, jest uzależniony od posiadania przez niego wiadomości o konkretnych działaniach ze strony użytkowników tej platformy dotyczących zamieszczonych na niej treści chronionych. Wystarczy zatem, że podmiot praw autorskich powiadomi usługodawcę o istnieniu takiego naruszenia, aby ów usługodawca był zobowiązany do niezwłocznego usunięcia danych treści lub zablokowania do nich dostępu oraz do podjęcia odpowiednich środków w celu przeciwdziałania dalszym naruszeniom, w braku czego podmiot praw autorskich jest uprawniony do zwrócenia się do sądu o wydanie nakazu sądowego (por. motyw 140 do tego wyroku).

3) Artykuł 8 ust. 3 dyrektywy 2001/29/WE należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie sytuacji, w której podmiot praw autorskich może na podstawie prawa krajowego uzyskać nakaz sądowy przeciwko pośrednikowi, którego usługi zostały wykorzystane przez osobę trzecią do naruszenia przysługujących mu praw bez wiedzy owego pośrednika w rozumieniu art. 14 ust. 1 lit. a) dyrektywy 2000/31/WE, dopiero wówczas, gdy przed wszczęciem postępowania sądowego ów pośrednik

został powiadomiony o tym naruszeniu i nie podjął niezwłocznie działań, aby usunąć dane treści lub zablokować do nich dostęp i zapewnić, by takie naruszenia nie powtarzały się. Do sądów krajowych należy jednakże zapewnienie, aby stosowanie takiego warunku nie powodowało opóźnienia rzeczywistego zaprzestania naruszenia w sposób powodujący nieproporcjonalną szkodę dla tego podmiotu.

Odnosić też trzeba, że w wyroku Wielkiej Izby z dnia 16 czerwca 2015 r., nr 64569/09, w sprawie Delfi AS przeciwko Estonii, zapadłym na skutek wniosku o ponowne rozpatrzenie skargi, Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że prawa i interesy innych osób oraz całego społeczeństwa mogą uprawniać państwa członkowskie do nałożenia odpowiedzialności na komercyjne portale internetowe informacyjne, bez naruszenia art. 10 Konwencji, jeżeli portale takie nie przyjęły środków dla bezzwłocznego usuwania sprzecznych z prawem komentarzy, nawet bez zawiadomienia ze strony domniemanych ofiar lub osób trzecich. Trybunał podkreślił, że problem stosunku ustawy implementującej dyrektywę 2000/31/WE do innych unormowań prawnych państw członkowskich jest problemem interpretacyjnym prawa krajowego, a zatem leży w gestii sądów państw członkowskich.

Mając na względzie przedstawioną wykładnię art. 14 ust. 1 dyrektywy 2000/31/WE, w kontekście przepisów dyrektywy 2001/29/WE, dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie sposób uznać za zasadne zarzuty pozwanej naruszenia art. 12, art. 14 i art. 15 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. Z ustaleń faktycznych Sądów *meriti* w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że jeszcze przez wszczęciem procesu (październik 2012 r.) powodowie informowali pozwaną, że użytkownicy udostępnianej przez nią platformy do przechowywania i udostępniania ich plików, udostępniają innym osobom pliki z filmami, do których powodom przysługują majątkowe prawa autorskie, zaś strona pozwana nie podjęła żadnych działań mających na celu zapobieżeniu dalszemu naruszaniu praw powodów, w sytuacji gdy istnieją techniczne instrumenty, za pomocą których jest możliwe wyeliminowanie inkryminowanych działań użytkowników platformy internetowej administrowanej przez pozwaną. Co więcej, sposób działania strony pozwanej jest taki, że samodzielnie i aktywnie angażuje się w udostępnianie plików

nieograniczonej liczbie osób, w tym plików zawierających dane bezprawne oraz współpracuje w udostępnianiu konkretnych plików zawierających utwory chronione prawem autorskim, ponieważ przed każdym transferem, powyżej 1MB, decyduje, czy może on mieć miejsce czy nie, w ten sposób, iż bez jej zgody i akceptacji nie jest możliwe przesłanie pliku o takiej pojemności. Każde indywidualne naruszenie praw autorskich odbywa się w ten sposób, że najpierw osoba chcąc pobrać umieszczony na serwisie pozwanej utwór uiszcza stosowną opłatę obejmującą marżę i dopiero wówczas może przystąpić do pobierania pliku. Osoba, która chce uzyskać dostęp do bezprawnie rozpowszechnianego utworu audiowizualnego, musi zawrzeć umowę z pozwaną, która na jej podstawie zobowiązuje się zapewnić dostęp i umożliwić sporządzenie kopii utworu w zamian za zapłatę wynagrodzenia.

Ubocznie należy też zwrócić uwagę, a to przez pryzmat rozważanej przez Sąd pierwszej instancji i aprobowanej przez Sąd drugiej instancji zasady proporcjonalności w zakresie zapewnienia powodom należytej ochrony ich majątkowych praw autorskich (poprzez nakazanie pozwanej, aby w wypadku uzyskania przez nią wiedzy lub wiarygodnych wiadomości, że określony plik zawiera bezprawnie rozpowszechniany za pośrednictwem portalu [...] utwór audiowizualny w postaci filmów „D.,” „W.” i „K.” uniemożliwiła dostęp do wszystkich identycznych plików, w tym kopiowanego pliku, nawet jeżeli nazwa kopii nie jest tożsama z nazwą tego pliku, wszystkim z wyjątkiem użytkownika, który umieścił dany plik na serwerze), w związku z ewentualną możliwością naruszenia praw innych osób (chodzi o wyniki symulacji skutków zgłoszenia - stronie pozwanej naruszenia praw jednego z powodów do filmu pt. „W.” - ograniczającego się do podania tytułu tego filmu), iż jak wynika z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, istnieją techniczne środki pozwalające na eliminację ryzyka z tym związanego, m.in. przez zastosowanie odpowiedniego mechanizmu wyliczenia odcisków poszczególnych plików (stanowiących uporządkowany zbiór danych o skończonej długości, posiadających szereg odrębnych atrybutów). Skuteczność działania tego rodzaju systemów nie zależy od nazwy plików i możliwe jest blokowanie zarówno oryginałów, jak i ich kopii czy poszczególnych ich części (k. 1463, 2362).

2.1. Przesądzenie nieistnienia przesłanek implikujących wyłączenie odpowiedzialności cywilnej strony pozwanej stawia otwartą kwestię zastosowania

środków ochrony prawnej powodów i jej zakresu. Według art. 3 dyrektywy 2001/29/WE państwa członkowskie powinny zapewnić autorom wyłączne prawo do zezwalania lub zabrania na jakiegokolwiek publiczne udostępnianie ich utworów, drogą przewodową lub bezprzewodową, włączając podawanie do publicznej wiadomości ich utworów w taki sposób, że osoby postronne mają do nich dostęp w wybranym przez siebie miejscu i czasie, a ponadto, jak wynika z art. 8 tej dyrektywy, państwa członkowskie przewidują stosownie sankcje i środki naprawcze w przypadku naruszenia praw i obowiązków wymienionych w tej dyrektywie i podejmują wszelkie niezbędne środki w celu zapewnienia ich realizacji. Sankcje te muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające.

Zgodnie z art. 11 i 13 dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. U. 2004, L 157, s. 45; sprost.: Dz. U. 2004, L 195, s. 16; dalej: „dyrektywa 2004/48/WE”), państwa członkowskie zapewniają, że tam, gdzie podjęta została decyzja sądu stwierdzająca naruszenie prawa własności intelektualnej, organy sądowe mogą wydawać naruszającemu zakaz kontynuacji naruszenia. Poza tym na wniosek poszkodowanej strony właściwe organy sądowe nakazują naruszającemu, który świadomie lub mając rozsądne podstawy do posiadania takiej wiedzy zaangażował się w naruszającą działalność, wypłacenie podmiotowi uprawnionemu odszkodowania odpowiedniego do rzeczywistego uszczerbku, jaki ten poniósł w wyniku naruszenia.

Z powyższego przedstawienia wynika, że konkretyzacja środków prawnej ochrony podmiotów, którym przysługują majątkowe prawa autorskie, w razie dopuszczenia się przez inne osoby naruszenia tych praw oraz stosowanie tych środków w konkretnych stanach faktycznych, została pozostawiona ustawodawstwu krajowemu i sądom krajowym. W prawie polskim będą to przede wszystkim przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a także kodeksu cywilnego, w szczególności regulujące czyny niedozwolone, w zakresie nieuregulowanym w prawie autorskim.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pr. aut. uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa: 1)

zaniechania naruszenia; 2) usunięcia skutków naruszenia; 3) naprawienia wyrządzonej szkody: na zasadach ogólnych (a) albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu (b); 4) wydania uzyskanych korzyści.

W ramach art. 79 ust. 1 pkt 3 b) pr. aut. chodzi o wynagrodzenie za korzystanie z majątkowych praw autorskich, dla których źródłem są przepisy prawa autorskiego. Stosownie do art. 17 pr. aut. jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Przedmiotem ochrony prawn-autorskiej w zakresie praw majątkowych jest dobro niematerialne, a nie przedmiot (*corpus mechanicum*), na którym utwór został utrwalony (por wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1988 r., II CR 178/88, nie publ oraz z dnia 25 listopada 2012 r. V CSK 545/11, nie publ.).

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że podstawą ustalenia zryczałtowanego odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3b pr. aut. jest wynagrodzenie, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem zgody na korzystanie z utworu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2017 r., V CSK 145/17, OSP 2018, nr 11, poz. 111 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 25 stycznia 2017 r., C - 367/15).

Skarżąca zarzuca naruszenie art. 79 pr aut. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwana w stanie faktycznym sprawy może ponosić bezpośrednią odpowiedzialność za naruszenie praw autorskich powodów, oraz że pozwana i użytkownik udostępniający plik zawierający utwór powodów współdziałają jako współsprawcy w naruszeniu, a w konsekwencji, że na podstawie tego przepisu można zasądzić odszkodowanie odpowiadające dwukrotności stosownego wynagrodzenia oraz że zastosowanie w sprawie powinno mieć stosowne wynagrodzenie przewyższające to, które ustalił biegły sądowy.

Zarzut ten należy uznać za oczywiście bezzasadny z trzech powodów. Po pierwsze, art. 79 ust. 1 pkt 3b pr. aut. nie zawęża odpowiedzialności do bezpośredniego sprawcy naruszenia, stanowiąc ogólnie o osobie, która dopuściła

się naruszenia praw autorskich na szkodę uprawnionego (*lege non distinguente nec nostrum est distinguere*). Na gruncie kodeksu cywilnego można konstruować tego rodzaju rozróżnienie, a to ze względu na przepisy art. 415 (art. 416 w przypadku osób prawnych) oraz art. 422, ale i tak odpowiedzialność sprawców bezpośrednich (art. 415 i 416 k.c.) oraz pośrednich, którym są podżegacz, pomocnik oraz osoba, która świadomie skorzystała z wyrządzonej drugiemu szkody, jest solidarna (art. 441 § 1 k.c.). Po drugie, w stanie faktycznym sprawy zachowanie pozwanej może być kwalifikowane nie tylko jako pomocnictwo w naruszaniu majątkowych praw autorskich powodów, czyli w znaczeniu podmiotu, który nie przeszkodził czynowi wyrządzającemu szkodę, choć taki obowiązek na nim spoczywał, ale jako współsprawstwo bezpośrednie, skoro mając wiedzę o naruszaniu majątkowych praw autorskich powodów zawierała za stosownym wynagrodzeniem umowy z osobami (innymi niż użytkownicy, którzy zamieścili pliki zawierające filmy powodów), które chciały uzyskać dostęp do bezprawnie rozpowszechnianego utworu audiowizualnego. W ten sposób pozwana, na podstawie takiej umowy, zobowiązywała się zapewnić dostęp do treści tego pliku i umożliwić sporządzenie kopii utworu w zamian za zapłatę wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że deliktowe zachowanie pozwanej było zawinione i taka negatywna ocena jest uzasadniona z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego. Wina sprawcy może być umyślna albo nieumyślna. W przypadku winy nieumyślnej sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć (niedbalstwo), albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i mógł jej przewidzieć (lekkomyślność). Pojęcie winy nieumyślnej w prawie cywilnym wiąże się z niezachowaniem wymaganej staranności w rozumieniu art. 355 k.c. Umyślność przy pomocniku nie jest przesłanką jego odpowiedzialności (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1975 r., I CR 399/75, nie publ., a także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1959 r., 3 CR 461/58, OSN 1960, nr 1, poz. 25).

Po trzecie, Sąd Apelacyjny obniżając odszkodowania zasądzone na rzecz powodów spółki A. [...], [...] Z. i M. K. wyrokiem Sądu Okręgowego, w istocie utrzymał w mocy ten wyrok w zakresie zasądzającym odszkodowanie w wysokości

jednokrotności wynagrodzenia, o którym stanowi art. 79 ust. 1 pkt 3 b) pr. aut., a nie jego dwukrotności, jak niesłusznie zarzuca skarżąca. Należy bowiem zauważyć, że do podstawy zasądzonego odszkodowania Sąd Apelacyjny przyjął, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, okres trzech miesięcy (od końca grudnia 2012 r. do marca 2013 r. - k. 3807/2, 2 i 3 wiersz od dołu), czyli $\frac{1}{4}$ roku. Według ustaleń faktycznych, opartych na opinii biegłego sądowego (m.in. k. 3381 i k. 3546, 3634/2 i 3648) wynagrodzenie w skali roku za korzystanie z praw autorskich związanych z filmem „W.”, przy uwzględnieniu udziału powodowej spółki A. [...], wyniosło 2 879,42 zł, a ostatecznie Sąd Apelacyjny zasądził 7 199,16 zł, czyli za trzy miesiące; w przypadku autorskich praw majątkowych związanych z filmem „D.”, przy uwzględnieniu udziału [...] Z., wynagrodzenie wyniosło 2 442,37 zł, a Sąd Apelacyjny zasądził 6 105,92 zł, czyli $\frac{1}{4}$, a zatem za trzy miesiące; w przypadku autorskich praw majątkowych związanych z filmem „K.”, przy uwzględnieniu udziału powoda M. K. wynagrodzenie wyniosło 1 590,92 zł, zaś Sąd drugiej instancji zasądził kwotę 3 977,30 zł, czyli również za trzy miesiące.

2.2. W myśl art. 18 ust. 1 dyrektywy 2000/31/WE państwa członkowskie mają dbać o to, żeby środki odwoławcze dostępne w prawie krajowym dotyczące usług społeczeństwa informacyjnego umożliwiały szybkie podjęcie środków łącznie ze środkami zabezpieczającymi mającymi na celu zakończenie wszystkich możliwych naruszeń oraz przeciwdziałania wszelkim dalszym szkodom (por. też motyw 142 do powołanego wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 22 czerwca 2021 r.).

Położenie w prawodawstwie unijnym nacisku na zagwarantowanie poszkodowanemu ochrony przez danie mu do dyspozycji środków mających na celu zapobieżenie wszelkim dalszym szkodom potwierdza dopuszczalność zastosowania art. 439 k.c., który stanowi źródło dla roszczeń osoby, której grozi szkoda na skutek zachowania się innej osoby. Chodzi o sytuację, gdy szkoda jeszcze nie powstała, ale jej nastąpienie jest w wysokim stopniu prawdopodobne. Istnieje zatem stan zagrożenia i dlatego potrzebne jest unormowanie akcji prewencyjnej, która ma zapobiec jej powstaniu. Zagrożenie powstaniem szkody powinno być bezpośrednie, ale jednocześnie skonkretyzowane w danych okolicznościach i w odniesieniu do szkód określonego typu. Bezpośrednio

zagrożony może żądać przede wszystkim przedsięwzięcia środków niezbędnych do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa. Charakter tych środków musi zależeć od konkretnego przypadku.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 439 k.c. przez: 1) wadliwe przyjęcie, że stanowi on podstawę do nałożenia na pozwaną obowiązków zmierzających do ograniczenia ryzyka naruszenia praw autorskich powodów; 2) orzeczenie na jego podstawie nakazu, który nie spełnia wymaganej prawem europejskim zasady podwójnej tożsamości; 3) nałożenie na pozwaną obowiązku zapobieżenia zagrożeniu, które uległo już zniszczeniu, obok zasądzonego już roszczenia odszkodowawczego, wynikającego ze wspomnianego zniszczenia się grożącego niebezpieczeństwa; nałożenie na pozwaną obowiązku zapobieżenia zagrożeniu, w sytuacji, w której źródłem zagrożenia są osoby trzecie, a w przypadku zniszczenia się tego zagrożenia, osobą odpowiedzialną do naprawienia powstałej szkody będzie właśnie osoba trzecia, nie zaś pozwana; 4) nałożenie na pozwaną obowiązku zapobieżenia zagrożeniu, które powód może uchylić poprzez samodzielne podjęcie działań, którymi obciążona została pozwana.

W stanie faktycznym sprawy zastosowanie przez Sąd drugiej instancji art. 439 k.c. jest prawidłowe, tak co do zasady, jak i zakresu. Jak wspomniano już powołane przepisy prawa unijnego nie stoją na przeszkodzie skorzystaniu przez poszkodowanego z uprawnienia przewidzianego w art. 439 k.c., tym bardziej, że do czasu zakończenia postępowania w drugiej instancji, tj. przez okres pięciu lat, strona pozwana nie podjęła jakichkolwiek działań mających na celu zapobieżenie dalszemu naruszaniu majątkowych praw autorskich powodów, co potwierdza realność naruszania tych praw w przyszłości. Ponadto uwzględnieniu roszczeń powodów na podstawie tego przepisu nie stoi na przeszkodzie okoliczność zasądzenia na ich rzecz odszkodowania, gdyż obejmuje ono okres od grudnia 2012 r. do marca 2013 r., natomiast celem roszczenia opartego na rozważanym przepisie jest zapobieżenie powstaniu szkody deliktowej w przyszłości. Ponadto, jeśli źródło zagrożenia tkwi w zachowaniu pozwanej, to niezrozumiałe byłoby obciążenie powodów obowiązkami zapobieżenia zagrożeniu szkodą, tym bardziej, że podjęcie działań zabezpieczających dotyczy technicznych zasad działalności pozwanej, do których, co oczywiste, nie mają dostępu powodowie.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 8, § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2016 r. poz. 1668), przy przyjęciu 75 % stawki minimalnej, z uwagi na to, że w sprawie odbyła się rozprawa w trybie zdalnym i mając na względzie okoliczność, iż pomiędzy powodami tak w odniesieniu do roszczeń majątkowych niepieniężnych, jak i pieniężnych zachodził stosunek współuczestnictwa formalnego w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.

Wprawdzie zaskarżonym wyrokiem Sąd drugiej instancji nie orzekł merytorycznie w przedmiocie wszystkich roszczeń niepieniężnych (w odniesieniu do jednego z żądań sprawa została skierowana do ponownego rozpoznania), jednak nie było przeszkód do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, bowiem każde z roszczeń niepieniężnych miało charakter odrębny.

Nie nasuwały wątpliwości podstawy faktyczne i prawne określenia wynagrodzenia za zastępstwo procesowe w zakresie roszczeń pieniężnych. Natomiast w odniesieniu do roszczeń majątkowych niepieniężnych sytuacja w tej materii była bardziej złożona, a przez to mniej klarowna, zwłaszcza że w toku postępowania przed Sądami obu instancji nie została ustalona wartość przedmiotu sporu i zaskarżenia w tym zakresie. Powodowie w pozwie i w piśmie rozszerzającym powództwo powoływali się na niemożność określenia wartości przedmiotu sporu odnośnie do żądań niepieniężnych i wnosili o ustalenie opłaty tymczasowej (k. 2, 1584). Sąd Okręgowy w wyroku określił jedynie opłatę tymczasową na kwotę 5 000 zł, a nie ostateczną, jak tego wymagał art. 15 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (w sprawie, z uwagi na daty orzeczeń Sądów *meriti* i datę wniesienia skargi kasacyjnej nie miały zastosowania przepisy tej ustawy w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego

i niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1469 ze zm.). W apelacjach strony w zakresie roszczeń niepieniężnych znowu powoływały się na niemożność określenia wartości przedmiotu zaskarżenia (k. 2721, 2777). Również w postępowaniu kasacyjnym zarówno na etapie tzw. przedsądu, jak i już po nadaniu biegu skardze kasacyjnej, kwestia ta nie była badana. W skardze kasacyjnej pozwana określiła wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 67 283 zł, na którą składała się kwota 17 283 zł stanowiąca sumę roszczeń pieniężnych i kwota 50 000 zł odnośnie wszystkich uwzględnionych roszczeń niepieniężnych, które mają charakter odrębny. W konsekwencji - z braku wyraźnych i adekwatnych danych odnośnie do wartości przedmiotu zaskarżenia w zakresie majątkowych roszczeń niepieniężnych, przy braku podstaw prawnych do badania tej kwestii, ze względu na etap postępowania kasacyjnego - należało zastosować stawkę za sprawę o najbardziej zbliżonym rodzaju (§ 20 cyt. rozp.) i określić ją na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2 tego rozp. dotyczącego niemajątkowych praw autorskich.

Ostatecznie więc na rzecz powodów, którzy dochodzili roszczeń majątkowych niepieniężnych i pieniężnych zasądzone kwoty obejmują sumy złożone z kwoty 540 zł plus odpowiednie kwoty determinowane zasądzonym roszczeniem pieniężnym, zaś w przypadku powoda Stowarzyszenia F. [...] w W., który nie dochodził roszczenia pieniężnego, zasądzona kwota obejmuje jedynie stawkę za roszczenia niepieniężne.

[as]

jw